

UZASADNIENIE

W pozwie, który wpłynął do Sądu Okręgowego w Łodzi w dniu 21 czerwca 2016r. powód M. S. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W., tytułem zadośćuczynienia kwoty 170.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 maja 2016r. do dnia zapłaty – za doznaną przez powoda krzywdę w związku ze śmiercią: siostry N. K., kuzynów A. T. (1) i W. T. oraz wujostwa A. T. (2) i B. T. oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa wskazała, że w dniu 11 lipca 2008 r. w miejscowości K., powiat B., miał miejsce wypadek drogowy, w wyniku którego śmierć ponieśli małżonkowie A. i B. T. i ich dzieci: A. i W. T. oraz siostra M. N. K..

Z prowadzonego przez P. W. samochodu ciężarowego marki M. o nr rej: (...) pękł dyszel, w wyniku czego od ciągnącego pojazdu oderwała się przyczepa i stanęła w poprzek jezdni. W przyczepę uderzył jadący od strony B. drogą nr (...) samochód osobowy marki Ł. S. o nr rej: (...) – kierowany przez B. T.. W wyniku tego zderzenia zarówno kierowca samochodu marki Ł. S., jak i wszyscy jego pasażerowie ponieśli śmierć na miejscu zdarzenia.

Samochód marki M. o nr rej: (...) oraz przyczepa (...) o nr rej: (...) były ubezpieczone od odpowiedzialności cywilnej OC w (...) S.A. w W..

Powód wskazał, że ubezpieczyciel uznał zasadę swojej odpowiedzialności za skutki przedmiotowego wypadku. Zasada odpowiedzialności (...) S.A. została także potwierdzona prawomocnymi wyrokami Sądu Okręgowego w Łodzi II Wydziału Cywilnego z dnia 15 września 2009 r. – w sprawie II C 175/09, z dnia 22 września 2009 r. – w sprawie II C 05/09 i z dnia 3 czerwca 2015 r. – w sprawie II C 1084/14 oraz wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 3 marca 2016 r. – w sprawie I ACa 1314/15.

Powód wskazał, iż śmierć wskazanych członków rodziny spowodowała nieodwracalne zmiany w jego życiu. Ich nagła i niespodziewana utrata wywołała u niego ogromny ból i cierpienie. Pomimo upływu prawie ośmiu lat od tragicznego w skutkach wypadku powód nie może on zapomnieć o starszej siostrze oraz o pozostałych zmarłych członkach najbliższej rodziny.

(pozew, k. 3-9)

W odpowiedzi na pozew z dnia 29 lipca 2016r. strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych. Ponadto wniosła o zobowiązanie powoda do sprecyzowania powództwa poprzez wskazanie wysokości kwot dochodzonych w związku utratą więzi rodzinnych z poszczególnymi osobami.

Pozwany uznał co do zasady roszczenie powoda z tytułu zadośćuczynienia dochodzonego na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. w związku z utratą więzi rodzinnych z przyrodnią siostrą, natomiast zakwestionował co do zasady roszczenia powoda dochodzone w związku ze zgonem A. T. (2), B. T. oraz ich dzieci A. i W.. Wskazał, zważywszy na łączną wartość roszczeń / 170.000,00 zł /, iż kwota ta jest nadmiernie wygórowana.

Ubezpieczyciel podniósł ponadto, że członkowie rodziny T. nie byli osobami najbliższymi dla powoda. Zadośćuczynienie za zerwanie więzi rodzinnych może być przyznane członkom najbliższej rodziny zmarłego, a nie każdej osobie bliskiej zmarłego. Zmarli członkowie rodziny T. stanowili rodzinę, a powód posiadał własną rodzinę i najbliższą jego rodzinę stanowiła jedynie jego zmarła siostra N. K..

(odpowiedź na pozew, k. 74-75)

Pismem z dnia 19 września 2016r. powód precyzując roszczenie wskazał, iż na dochodzoną pozewm tytułem zadośćuczynienia kwotę w wysokości 170.000 zł składa się 80.000 zł – w związku ze śmiercią siostry N. K., 30.000 zł – w związku ze śmiercią kuzyna A. T. (1), 30.000 zł – w związku ze śmiercią kuzynki W. T., 15.000 zł – w związku ze śmiercią cioci A. T. (2) oraz 15.000 zł – w związku ze śmiercią wujka B. T..

(pismo, procesowe, k. 85)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 11 lipca 2008r. P. W. kierując samochodem ciężarowym marki M. wraz z przyczepą (...) o numerze rejestracyjnym (...) jechał w kierunku B. drogą nr (...). Na wysokości skrzyżowania w miejscowości K., w przyczepie pękł dyszel, w wyniku czego oderwała się ona od ciągnącego ją pojazdu i stanęła w poprzek jezdni. W tym czasie od strony B. jechał samochód osobowy marki Ł. S. o numerze rejestracyjnym (...), kierowany przez B. T.. Znajdowała się w nim także żona kierowcy A. T. (2), ich dzieci: A. i W. T. oraz siostrzenica N. K.. Samochód osobowy uderzył w stojącą w poprzek jezdni przyczepę, w wyniku czego jego kierowca oraz wszyscy pasażerowie ponieśli śmierć na miejscu.

(okoliczności niesporne)

N. K. była przyrodnią siostrą powoda. Urodziła się (...) Była córką M. S. (2) i pasierbicą G. S., za którego M. S. (2) wyszła za mąż w 1995r. Z tego związku w dniu (...) urodził się ich syn – powód M. S. (1).

N. K. w chwili śmierci miała 17 lat. Chodziła do liceum. Była dobrą uczennicą. Planowała iść na studia, na architekturę. Dobrze rysowała. Była radosna, chętna do pomocy. Lubiała zajęcia sportowe.

Zajmowała z powodem wspólny pokój. Mimo różnicy wieku (4 lata) mieli ze sobą dobry kontakt. M. S. (1) zawsze mógł na niej polegać. Pomagała mu w nauce, była cierpliwa. Powód często się jej zwierzał. Była osobą godną zaufania. Z uwagi na różnice wieku rodzeństwo miało różnych znajomych, jednak chętnie spędzali czas także we dwójkę. Oglądali telewizję, lubili wspólnie grać w karty. Wyjeżdżali razem z rodzicami na wycieczki.

Kiedy doszło do przedmiotowego wypadku powód był ze swoją mamą na wycieczce rowerowej. Zadzwoił do niej mąż i poinformował o zdarzeniu. Następnie przyjechał policjant z psychologiem. Wtedy powód dopiero zrozumiał, że jego siostra nie żyje.

M. S. (1) nie mógł pogodzić się z jej utratą. W chwili jej śmierci miał 13 lat. Czuł ogromny smutek i żal, ale również gniew i złość, że tego dnia jego siostra znajdowała się w samochodzie uczestniczącym w wypadku. Głębką żalobę odczuwał przez okres około 3 miesięcy.

N. K. została pochowana na cmentarzu w P. z całą rodziną. M. S. (1) był na pogrzebie siostry, co weekend odwiedza jej grób.

W pokoju, który zajmowała razem z powodem, nadal znajduje się część jej rzeczy – stare pudry i spinki do włosów. Powód chce je zachować.

M. S. (1) w związku z wypadkiem nie korzystał z pomocy psychologa, ani psychiatry.

(odpisy aktów stanu cywilnego, k. 38, 43-44, zeznania powoda, protokół z dnia 02.11.2016r., 00:02:48, k. 91v.-92)

A. T. (2) była siostrą M. S. (2) – mamy powoda. We wrześniu 1996 r. wyszła za mąż za B. T., zamieszkała w B.. Z małżeństwa tego urodziła się dwójka dzieci: w dniu 9 stycznia 1997 r. - syn A., zaś w dniu 4 maja 1998 r. - córka W.. W chwili śmierci A. T. (2) miała 36 lat, jej mąż -35 lat, A. T. (1) -11, zaś W. T. – 10 lat. A. T. (2) oraz B. T. byli zgodnym małżeństwem.

Powód często się spotykał z A. i W. T.. Jeździli na wspólne wyjazdy. Spędzali wspólnie święta i uroczystości rodzinne.

A. T. (1) chodził do szkoły podstawowej. Był wesołym chłopcem. Zmarły był dwa lata młodszy od powoda, jednak ta różnica wieku nie była wyczuwalna. Łączyła ich wspólna pasja do gry w piłkę. Widywali się przy okazji spotkań rodzinnych. Rodzina T. mieszkała w B.. Około 2-3 razy w miesiącu rodzina powoda jeździła w odwiedziny do nich do B.. Także rodzina T. przyjeżdżała do nich. Spotykali się ponadto w odwiedzinach u H.F.– matki A. T. (2) i M. S. (2).

Powód pozostawał także w bliskich relacjach z W. T., która była bardzo pogodną i zadziorną osobą. Lubiała stawiać na swoim. Mieli wspólnego chrzestnego.

(odpisy aktów stanu cywilnego, k. 39-41, 45-46, 48-50, zeznania powoda, protokół z dnia 02.11.2016r., 00:02:48, k. 91v.-92, 00:16:36, k. 92)

M. S. (1) ma jeszcze inne kuzynostwo, jednak nie utrzymuje z nimi zażyłych kontaktów, widują się jedynie przy okazji rodzinnych spotkań.

(zeznania powoda, protokół z dnia 02.11.2016r., 00:16:36, k. 92)

B. T. był osobą spokojną, opanowaną, nie zdarzało mu się podnosić głosu. Pracował w firmie (...), zajmującej się gospodarką odpadami. Rozwoził także pieczywo. Interesował się wędkarstwem. Powód jeździł z nim na ryby. Zdarzyło się, że B. T. zrobił mu wędkę z kija i razem łowili ryby.

A. T. (2) pozostawała w bardzo zażyłych relacjach z matką powoda M. S. (2). Była chrzestną N. K.. Pracowała zawodowo, zajmowała się domem i dziećmi. Była bardzo spontaniczną osobą. Powód mógł zawsze liczyć na jej pomoc. Był u niej w domu mile widziany.

(zeznania powoda, protokół z dnia 02.11.2016r., 00:02:48, k. 91v.-92, 00:16:36, k. 92)

Powód bardzo przeżył śmierć A. T. (2), jej męża B. T., ich dzieci A. i W. T. oraz N. K.. Nastąpiła ona bardzo gwałtownie i nieoczekiwanie.

(zeznania powoda, protokół z dnia 02.11.2016r., 00:02:48, k. 91v.-92, 00:16:36, k. 92)

Po śmierci bliskich pozostali członkowie rodziny nadal utrzymują ze sobą kontakt. Mogą na sobie polegać.

(zeznania powoda, protokół z dnia 02.11.2016r., 00:16:36, k. 92)

Pismem z dnia 8 kwietnia 2016r., otrzymanym przez pozwanego 18 kwietnia 2016r., powód wezwał go do zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez niego krzywdę w związku ze śmiercią N. K., A. T. (2), B. T., A. T. (1) i W. T. kwoty 170.000 zł.

Strona powodowa zakreśliła 30-dniowy termin likwidacji szkody.

(zgłoszenie szkody, k. 57-63, potwierdzenie odbioru, k. 64)

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie powołanych dowodów, w szczególności zeznań powoda oraz załączonych do akt sprawy dokumentów. Stan faktyczny nie był przedmiotem sporu.

Sąd oddalił wniosek pełnomocnika powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa na okoliczność ustalenia rozmiaru i rodzaju cierpień powoda z powodu śmierci pięciu członków najbliższej rodziny oraz wpływu ich śmierci na stan jego zdrowia psychicznego.

Wskazać tutaj należy, iż przedmiotem dowodu są fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, zaś w myśl przepisu art. 217 § 3 k.p.c. Sąd pomija twierdzenia i dowody, jeżeli są powoływane jedynie dla zwłoki lub okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione.

Wskazany wniosek prowadziłby jedynie do przedłużenia i zwiększenia kosztów postępowania. Zauważyć należy, iż dowód z opinii biegłego jest dopuszczalny jedynie w razie konieczności posiadania wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c.), zaś w niniejszej sprawie taka potrzeba nie zachodziła. Sąd w całości dał wiarę powodowi w zakresie ustalenia jego cierpień. Ich ogrom w związku ze śmiercią pięciu członków najbliższej rodziny nie budzi wątpliwości.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwo częściowo zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie powód domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w W. tytułem zadośćuczynienia kwoty 80.000 zł – w związku ze śmiercią siostry N. K., 30.000 zł – w związku ze śmiercią kuzyna A. T. (1), 30.000 zł – w związku ze śmiercią kuzynki W. T., 15.000 zł – w związku ze śmiercią ich matki A. T. (2) oraz 15.000 zł – w związku ze śmiercią jej męża B. T..

Bezspornym jest, że w wyniku wypadku drogowego z dnia 11 lipca 2008r. śmierć na miejscu ponieśli N. K., A. T. (2), B. T. oraz A. i W. T..

W chwili zdarzenia pojazd sprawcy objęty był ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym (...) S.A.

Podstawę odpowiedzialności pozwanego za powstałą w wyniku wypadku szkodę stanowi art. 822 i następne k.c. Zgodnie z brzmieniem art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zawarcie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej nakłada zatem na ubezpieczyciela obowiązek naprawienia szkody w razie nastąpienia określonego w umowie wypadku. Przesłanką powstania obowiązku świadczenia przez ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest stan odpowiedzialności cywilnej ubezpieczającego (ubezpieczonego) za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej.

W niniejszej sprawie pozwany uznał co do zasady roszczenie powoda z tytułu zadośćuczynienia dochodzone na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. w związku z utratą więzi rodzinnych z siostrą N. K., natomiast zakwestionował co do zasady roszczenia powoda dochodzone w związku ze śmiercią A. T. (2), B. T., oraz ich dzieci A. i W. T.. Zakwestionował także wysokość dochodzonych roszczeń.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego oraz w praktyce sądowej ukształtowany jest pogląd, w świetle którego więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, które poprzez śmierć osoby bliskiej może zostać naruszone, umożliwiając przyznanie bliskim zmarłego zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 k.c. także wówczas, gdy śmierć nastąpiła przed wprowadzeniem regulacji art. 446 § 4 k.c., tj. przed 3 sierpnia 2008 r.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10 wskazał, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed 3.8.2008 r. (uchwały SN: z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, LEX nr 604152, z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, Lex nr 852341, III CZP 93/12 z dnia 20 grudnia 2012 r., Lex za nr 1267081, z dnia 7 listopada 2012 r., III CZP 67/12, Lex nr 1230027, ponadto wyroki SN: z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, Lex nr 599865, z dnia 25 maja 2011, II CSK 537/10, Lex nr 846563, z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, nie publ. i z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, nie publ.).

Spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej, więzi emocjonalnej (uczucia bliskości) z osobą zmarłą. Katalog dóbr osobistych opisany w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. W literaturze i orzecnictwie przyjmuje się, że ochroną objętą w art. 23 k.c. są również takie dobra osobiste jak: pamięć po zmarłych, tradycja rodzinna, więzy rodzinne. Więzy rodzinne stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i z mocy art. 18 i 71 Konstytucji podlegają ochronie prawnej.

Jednakże nie każda więź rodzinna podlega zaliczeniu do dóbr osobistych z art. 23 k.c., a jedynie taka, której zerwanie powoduje ból i cierpienie oraz rodzi poczucie krzywdy.

Nie ulega wątpliwości, iż rodzina ujmowana jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa podlega ochronie prawa, zaś więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc. Z uwagi na ciężar gatunkowy dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie, powinno ono w hierarchii wartości zasługiwać na wzmożoną, w porównaniu z innymi dobrami, ochronę. Prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c., co oznacza, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Naruszenie tego dobra stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Dolegliwość ta jest jeszcze większa w przypadku nastoletniego dziecka, które zdążyło już nawiązać silną więź emocjonalną z bliskimi mu osobami, w tym przede wszystkim ze starszą siostrą, a któremu trudniej przychodzi zrozumienie nowej sytuacji i przystosowanie się do niej. Zwłaszcza, że w trakcie jednego zdarzenia, przedmiotowego wypadku, poniosło śmierć aż pięcioro najbliższych członków rodziny powoda.

Przytoczyć tutaj należy stanowisko Sądu Apelacyjnego w Łodzi wyrażone na gruncie art. 446 § 4 k.c., zgodnie z którym najbliższym członkiem rodziny - w zależności od sytuacji - niekoniecznie musi być najbliższy krewny. Za najbliższego członka rodziny uznaje się bowiem nie tylko matkę, ojca, rodzeństwo i dzieci, ale także macochę, ojczyma, rodzeństwo przyrodnie oraz partnera pozostającego ze zmarłym w związku nieformalnym (konkubinacie). Do osób bliskich należą zatem nie tylko krewni, ale też inne osoby niepołączone ze zmarłym więzami rodzinnymi, o ile istnieje między nimi stosunek bliskości. Decydujące znaczenie mają nie więzy prawne a faktyczne. Istotny w tym względzie jest indywidualnie oceniany stopień cierpienia psychicznego, stopień krzywdy wynikający z utraty pomocy i opieki osoby bliskiej, uczucia osamotnienia, bezsilności wobec trudności życiowych, stopień zażyłości, bliskości i wspólności, jakie zachodziły pomiędzy zmarłym a osobą najbliższą (wyrok SA w Łodzi z dnia 25 lutego 2016 r., I ACa 1276/15, Lex nr 2017719).

W okolicznościach niniejszej sprawy, mając na uwadze poczynione przez Sąd ustalenia faktyczne, nie ulega wątpliwości, że nie tylko siostra N. K., ale także kuzyni A. T. (1), W. T. oraz małżonkowie A. i B. T. są osobami najbliższymi dla powoda. Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego rodzinę powoda oraz rodzinę T. łączyły bardzo silne relacje rodzinne, widywali się regularnie, wzajemnie wspierali. Powoda ze zmarłymi członkami rodziny łączyła silna więź emocjonalna, której przerwanie skutkowało poczuciem ogromnego bólu i straty.

Podstawą dochodzonego przez stronę powodową roszczenia o zadośćuczynienie stanowi, wskazywany przez nią art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności warunkujące zasadność zgłoszonego żądania, do których należą: istnienie dobra osobistego, naruszenie lub zagrożenie tego dobra oraz bezprawność zagrożenia lub naruszenia.

Na istnienie w przedmiotowej sprawie dobra osobistego powoda, podlegającego ochronie, wskazano we wcześniejszej części uzasadnienia. Odnosząc się do pozostałych dwóch przesłanek, a więc naruszenia tych dóbr osobistych i bezprawności naruszenia, wskazać należy, iż niewątpliwym jest, że w wyniku wypadku z dnia 11 lipca 2008r. śmierć ponieśli N. K., A. T. (2), B. T. oraz A. i W. T., zaś co do bezprawności naruszenia, zawarte w art. 24 k.c. domniemanie w tym zakresie nie było kwestionowane. Mając na uwadze okoliczności sprawy i zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w ocenie Sądu doszło do naruszenia dobra osobistego powoda w postaci więzi rodzinnej, uczuciowej i emocjonalnej ze wskazanymi członkami najbliższej rodziny, w wyniku bezprawnego działania sprawcy wypadku.

Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie

zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Przy ocenie, jaka suma jest, w rozumieniu art. 448 k.c., odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem (krzywda) (wyr. SA we Wrocławiu z 28.3.2012 r., I ACA 162/12, Legalis nr 738898).

Zadośćuczynienie powinno być przyznane w wysokości umożliwiającej pokrzywdzonemu uzyskanie satysfakcji adekwatnej do cierpień i krzywd jakich doznał, dlatego w pierwszym rzędzie należy ocenić rozmiar krzywdy. Podstawowym czynnikiem decydującym o rozmiarze krzywdy jest rodzaj naruszonego dobra osobistego. Po drugie, kwota zadośćuczynienia powinna być adekwatna do stanu majątkowego sprawcy, aby była odczuwalna – nie może być zbyt niska ani zbyt wysoka – obowiązek zapłaty zadośćuczynienia powinien stanowić dla sprawcy krzywdy ciężar stosowny do negatywnej oceny jego zachowania. Należy też uwzględnić nastawienie sprawcy do czynu (stopień winy) także rodzaj winy sprawcy (umyślna, nieumyślna). Po trzecie, zasądzenie zadośćuczynienia realizować ma społeczne poczucie sprawiedliwości, co oznacza, że należy uwzględnić, z jaką oceną spotyka się zachowanie sprawcy krzywdy w społeczeństwie (P. Sobolewski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, K. Osajda (red), Legalis 2017).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, ustalając w wysokość kwoty zadośćuczynienia, Sąd miał na względzie ciężar gatunkowy dobra osobistego jakim jest prawo do życia rodzinnego i utrzymywania tego rodzaju więzi oraz okoliczność, iż w hierarchii wartości zasługuje ono na wzmożoną ochronę w porównaniu z innymi dobrami. Jego naruszenie stanowi ogromną i nieodwracalną dolegliwość, której skutki rozciągają się na całe dalsze życie osób bliskich. W okolicznościach niniejszej sprawy nie można tracić z pola widzenia faktu, że krzywda powoda w zakresie utraty bliskich jest tym bardziej dotkliwa, iż wystąpiła nagle i nieoczekiwanie, wiązała się z drastycznymi okolicznościami oraz niosła ze sobą jednocześnie utratę aż pięciu członków rodziny.

Bezsprzecznie trudno jest ocenić i wyrazić w formie pieniężnej krzywdę doznaną w wyniku naruszenia dobra osobistego w postaci więzi emocjonalnej (uczucia bliskości) z osobą zmarłą. Jednak w ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, że cierpienie powoda po stracie siostry, z uwagi na rodzaj i siłę wzajemnych więzi, jest bardzo dotkliwe. Łączyła ich bowiem mocna i pozytywna więź emocjonalna, która została zerwana z chwilą śmierci N. K.. Jak wynika z poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych rodzeństwo miało ze sobą bardzo dobry kontakt. Mimo 4-letniej różnicy wieku powód był bardzo zżyty z siostrą. Zajmowali wspólny pokój, chętnie spędzali razem czas. Powód bardzo przeżył jej śmierć. W chwili przedmiotowego wypadku miał 13 lat. Rozmiar odczuwanych przez niego cierpień był bardzo duży. Nastąpiła u niego silna reakcja emocjonalna, w postaci gniewu, złości i żalu. Stracił jedną z najbliższych osób w jego życiu, na którą zawsze mógł liczyć. Przez okres 3 miesięcy po wypadku przeżywał głęboką żalobę. Do dnia dzisiejszego nie może pogodzić się ze śmiercią siostry. Mimo, że od przedmiotowego wypadku upłynęło ponad osiem lat, nadal trzyma jej rzeczy, co tydzień chodzi na cmentarz odwiedzić jej grób. Tę stratę niewątpliwie powód będzie odczuwał do końca życia. Codzienna obecność, wzajemna pomoc i wsparcie wskazują, iż łącząca ich więź była bardzo silna.

Kierując się przedstawionymi wyżej względami, Sąd uznał, że doznaną przez M. S. (1) w związku ze śmiercią siostry N. K. krzywdę rekompensuje kwota w wysokości 60.000 zł. W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu. Powód domagał się kwoty 80.000 zł, jednak w ocenie Sądu w świetle okoliczności niniejszej sprawy, żadaną kwotę należało uznać za wygórowaną.

W następnej kolejności powód domagał się zasądzenia tytułem zadośćuczynienia kwoty 30.000 zł – w związku ze śmiercią kuzyna A. T. (1), 30.000 zł – w związku ze śmiercią kuzynki W. T., 15.000 zł – w związku ze śmiercią ich matki A. T. (2) oraz 15.000 zł – w związku ze śmiercią jej męża B. T..

Zgodnie ze zgromadzonym w niniejszej sprawie materiałem dowodowym powód pozostawał także w bliskich relacjach z A. T. (1) i W. T.. Byli w podobnym wieku. W chwili śmierci A. T. (1) miał 11, zaś W. T. 10 lat. Często się widywali, jeździli na wspólne wyjazdy, spędzali wspólnie święta i uroczystości rodzinne. Rodziny odwiedzały się kilka razy w

miesiącu, ponadto spotykali się z okazji odwiedzin u H. (...) – matki A. T. (2) i M. S. (2). Z A. T. (1) powoda łączyło także zamiłowanie do gry w piłkę.

Powód także boleśnie odczuł śmierć wujostwa – A. T. (2) i B. T.. Rodzina powoda oraz rodzina T. utrzymywały ze sobą regularny kontakt. A. T. (2) była siostrą matki powoda - M. S. (2) i pozostawała z nią w bardzo zażyłych relacjach. Była chrestną N. K.. A. T. (2) była ciepłą, spontaniczną osobą, na której wsparcie powód mógł zawsze liczyć. Powód lubił spędzać czas z B. T., jeździł z nim na ryby.

Z powołanych wyżej względów Sąd w niniejszej sprawie uznał, iż odpowiednią kwotę zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci zerwania więzów rodzinnych ze zmarłymi krewnymi A. i W. T. będzie stanowiła kwota po 15.000 zł, zaś ze zmarłym wujostwem - B. T. i A. T. (2) kwota po 5.000 zł. W pozostałym zakresie żądanie powoda podlegało oddaleniu.

M. S. (1) bardzo przeżył śmierć A. T. (2), jej męża B. T., ich dzieci A. i W. T.. Nie można jednak tracić z pola widzenia faktu, iż ich śmierć miała miejsce wiele lat temu, zaś bezsprzecznie upływ czasu powoduje, że odczuwanie cierpienia są łagodniejsze. Nadto powód mógł liczyć na wsparcie pozostałych członków licznej rodziny, którzy mimo tragedii nadal utrzymują ze sobą kontakt i mogą na sobie polegać.

W ocenie Sądu łączna kwota 100.000 zł z tytułu zadośćuczynienia złagodzi powodowi ogrom cierpień związanych z utratą pięciu członków rodziny naraz.

W myśl art. 359 § 1 k.c. odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wtedy, gdy to wynika z czynności prawnej albo z ustawy, z orzeczenia sądu lub decyzji innego właściwego organu. W niniejszej sprawie źródłem roszczenia o odsetki jest przepis art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Stosownie do treści art. 455 k.c. roszczenie wierzyciela wobec dłużnika staje się wymagalne wraz z nadejściem terminu do spełnienia świadczenia. Jeżeli termin ten nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

W niniejszej sprawie pismem z dnia 8 kwietnia 2016r., doręczonym pozwanemu (...) S.A. w dniu 18 kwietnia 2016r., powód wezwał go do zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez niego krzywdę w związku ze śmiercią N. K., A. T. (2), B. T., A. T. (1) i W. T. kwoty 170.000 zł, zakreślając przy tym 30-dniowy termin likwidacji szkody.

O odsetkach od zasądzonych tytułem zadośćuczynienia na rzecz powoda kwot Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu. Żądanie zapłaty świadczenia z tego tytułu zostało zgłoszone ubezpieczycielowi we wskazanym powyżej piśmie przedsądowym, co nastąpiło w dniu 18 kwietnia 2016 roku. Zatem uwzględnwszy 30 dniowy termin spełnienia świadczenia, żądanie zapłaty odsetek od dnia 19 maja 2016 roku należało uznać za zasadne.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozliczenia.

Powód M. S. (1) poniósł koszty procesu w łącznej kwocie 15.717 zł (koszty zastępstwa procesowego – 7.200 zł, opłata od pełnomocnictwa - 17 zł oraz opłata od pozwu – 8.500 zł), natomiast koszty procesu wyłożone przez pozwanego wyniosły łącznie 7.217 zł (7.200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa).

Łącznie poniesione przez strony koszty procesu wyniosły 22.934 zł.

Powód przegrał proces w 41 % (przyznane świadczenie wyniosło 100.000, zaś wysokość roszczenia stanowiła kwotę 170.000 zł) i w tym zakresie powinien ponieść koszty procesu, tj. w wysokości zł (22.934 zł x 41 % = 9.403 zł). Poniósł już koszty w wysokości 15.717 zł., zatem przysługuje mu zwrot odpowiednio kwoty 6.314 zł (15.717 zł – 9.403 zł).